Etapy Rozwoju Człowieka (przykład ŚJ)

Wiek	fizyczny	duchowe
0-1	Wegetujesz Żyjesz dniem dzisiejszym Umiesz płakać, ale nie mówić albo wstać Interesuje cię jedzenie i bezpieczeństwo We wszystkim polegasz na innych Nie masz odporności ani sił Bez opieki umierasz Jeśli nie płaczesz, trzeba sprawdzać, czy żyjesz	Nie masz celu ani sensu życia Nie planujesz niczego, słuchasz planów innych Narzekasz, bo wszystko było źle, ale sam nic nie zmieniasz Słuchasz co mówią inni. Jest przyjemnie gdy cię zauważają i przytulą Nie rozwijasz się sam, wierzysz nauczycielom Nie masz tożsamości ani przekonania Wymagasz opiekuna, bo inaczej znikniesz Jeśli nie dajesz o sobie znać, trzeba cię odwiedzić
	Po 2 latach widać, czy nie wymagasz pomocy specjalisty Dalszy postęp jest zarządzany fizycznością i społeczeństwem	Po 2 latach odrzucamy cię, bo nie zrobiłeś postępu Dalszy postęp jest zarządzany strukturą organizacji i do niej ograniczony
2-4	Masz rodzinę i świadomość Mama wie wszystko, nad wszystkim panuje Przejmujesz teorie i powiedzenia mamy Jest bezpieczniej, ale tylko z rodzicami Jesteś szczęśliwy z rodziną, myślisz, że tak wygląda życie Skrzywdzony popłaczesz sobie, ale sam jesteś winny Postępu w życiu nadaje nowa zabawka, bajki, wycieczka Jesz to co dają, sam nie umiesz nic przyrządzić Umiesz mówić, ale słuchasz mamy Umiesz chodzić, ale trzymasz się mamy Jeśli jest za cicho, trzeba sprawdzać, co robisz Poza domem nie przetrwasz za długo	Jesteś częścią zboru i masz tożsamość Religia zna odpowiedź na każde pytanie, wszystko organizuje Przejmujesz definicje i slogany religijne Czujesz się bezpieczniej, ale tylko ze zborem Jesteś szczęśliwy w zborze, myślisz, że tak wygląda wieczność Skrzywdzony bierzesz winę na siebie i niedoskonałość Postępu w życiu nadaje „nowe światło”, publikacja, kolejny kongres Myślisz to, czego aktualnie cię uczą, nie masz własnego zdania Nie dyskutujesz, jesteś posłuszny wskazówkom Nie wychodzisz poza zbór, nie rozumiesz świata zewnętrznego Składasz sprawozdanie, żeby sprawdzać, co myślisz Nie umiesz żyć bez organizacji
	Jeśli nie jesteś szczęśliwy, skupią się na pomocy Jeśli się oddalisz, natychmiast cię szukają	Jeśli nie tryskasz radością, to nie dopisujesz, musisz robić więcej Jeśli się oddalisz, to cię unikają, stajesz się złym towarzystwem
5-10	Odkrywasz siebie Zaczynasz dbać o siebie: cukierki, bajki, gry Boisz się, ale dotykasz rzeczy zakazanych, gdy nikt nie patrzy Chcesz wiedzieć „dlaczego?”	Odkrywasz prawdy i nie boisz się prawdy Zbierasz różne źródła wiedzy Boisz się, ale dotykasz rzeczy zakazanych, gdy nikt nie widzi Poznajesz pochodzenie i uzasadnienie nauk

	Nie pasuje ci ślepe posłuszeństwo Zauważasz, gdy mama nie dba o ciebie Silnie odczuwasz niesprawiedliwość Głośno wyrażasz własne zdanie Gdy jest ci źle, szukasz pomocy Uczysz się żyć w społeczeństwie Wiesz już, że nie wszystkim można zaufać Nie umiesz żyć z ograniczeniami: słodycze, bajki, jedzenie, spanie	Nie zadowalasz się płytkim wyjaśnieniem i uzasadnieniem Zauważasz, że organizacja nie dba o twoje dobro Silnie odczuwasz błędne decyzje i fałszywe nauki Rozmawiasz z innymi gdy masz wątpliwości Sam potrafisz zadbać o swój stan, nie czekasz biernie Uczysz się żyć pomiędzy ludźmi Wiesz już, że nie wszystkim można zaufać Nie umiesz żyć z ograniczeniami: wyłącz myślenie, nie miej wątpliwości
	Jeśli masz zaległości w szkole albo zamykasz się, pomagają ci Jeśli się uczysz żyć w społeczeństwie, wszyscy się cieszą Jeśli wyrażasz własne zdanie, cieszą się z asertywności Jeśli opuszczasz dom, zakładają „gorącą linię”	Jeśli za dobrze się uczysz w szkole, jesteś nieprzykładny Jeśli szukasz towarzystwa świata, będziesz naznaczony Jeśli masz inne zdanie, wyrzucą cię jako odstępcę Jeśli opuszczasz organizację, przestają odbierać telefony
12-16	Jestem wolny, nic nie muszę Dogaduję się tylko z rówieśnikami zbuntowanymi, jak ja Rodzina jest zacofana i opóźniona w rozwoju Mam bałagan w życiu, ale to moje życie Wyśmiewamy ludzi, bo są bez mózgu i nic nie widzą Sprawdzam i testuję wszystko Nie potrzebuję nikogo, dlatego się wymądrzam Szkoła jest przeżytkiem i nie jest wcale ważna Mogę żyć bez przyjaciół, dlatego ich odtrącam Żyjesz dniem dzisiejszym: dziś piję piwo i jestem w niebie	Jestem wolny, nic nie muszę Dogaduję się tylko z takimi samymi, jak ja Organizacja jest zacofana i powinna być rozwiązana Mam bałagan w głowie, ale nikomu nic do tego Wyśmiewamy ludzi, bo nie mają własnego rozumu i są ślepi Czytam i oglądam wszystko co mi się podoba Nie potrzebuję nikogo, dlatego gadam bzdury Rozwój osobisty nie jest mi potrzebny a prawda nie istnieje Nie dbam o przyjaciół, bo nie chcę się z nimi liczyć Żyjesz dniem dzisiejszym: dziś świętuję urodziny i jestem przeszczęśliwy
	Cieszysz się życiem, rodzina cieszy się z tobą Narobiłeś sobie kłopotów, rodzina ci współczuje Nauczyłeś się korzystać z wolności, wszyscy są spokojniejsi	Cieszysz się życiem, ludzie liczą na twoje nieszczęście Masz kłopoty, ludzie się cieszą, bo Bóg cię opuścił Poszedłeś do świata, więc zginiesz w armagedonie
18+	Wybieram kierunek na przyszłość i szukam zasad Jednak potrzebuję ludzi Znam już skutki używek, słodyczy, bójek Lenistwo niczego nie przyniosło Czasy nie są już coraz gorsze, ale żyje się coraz lepiej Chciałbym mieć rodzinę	Kształtuję swoje przyszłe poglądy i zasady Potrzebuję przyjaciół i ludzi zaufanych Znam zgorzknienie, stratę czasu, bezsens czepiania się Poznałem pustkę, nicość i jałowość życia Czasy nie są krytyczne, ale najlepsze ze wszystkich, w których żyli ludzie Moim życiem kierują decyzje a nie przypadek i emocje

	Chcę należeć do jakiejś grupy Chcę mieć swój kąt, zbudować dom	Mam potrzeby duchowe i potrzebuję nowego kierunku Może znajdę sensowną organizację Chcę własnej tożsamości i tworzenia czegoś sensownego Jestem wolny, ale mam więcej pytań niż odpowiedzi Wiem, kim chcę być i decyduję o tym osobiście
24+	Przyspieszam planując tylko przyszłość Niesamolubni rodzice stali się przyjaciółmi a nie rodzicami Chcę rozwijać fach, rozwijać naukę Pragnę odnieść sukces Dbam o wizerunek, kreuję markę Mogę pomóc komuś, bo potrafię Umiem zrobić dobre rzeczy i lubię się nimi dzielić Uczę się rozpoznawać przyjaciół i pasożytów Uczę się równowagi w korzystaniu i zabezpieczeniu przyszłości	Przyspieszam rozumiejąc świat duchowy Niesamolubni nauczyciele stali się przyjaciółmi Dbam o rodzinę, przyjaciół, znajomych Kształtuję kierunek rozwoju bliskich, ale oni podejmują decyzje Rozwijam siebie i już wiem, że tak będzie zawsze Nie rywalizuję i nie walczę z nikim i nie ma to sensu Rozpoznaję konstrukcję religii, sekt, organizacji, partii politycznych Rozumiem w pełni, dlaczego i komu nie mogę ufać Mam wiedzę o każdym z członków rodziny, by zawsze mogli na mnie polegać Poznaję życie przyjaciół i znajomych, by im pomagać Dbam o dobre relacje rodziny w społeczności Szukam okazji do pomocy i staram się ich nie przegapić Czas staje się najcenniejszym dobrem, choć nie jestem mesjaszem
30+	Przyspieszam planując tylko w świecie wirtualnym Opracowuję strategie długofalowe Zmieniam status społeczny Przestałem gromadzić gadżety Poznałem wszystkie swoje predyspozycje i talenty	Przyspieszam rozwijając świat duchowy wirtualnie Postęp staje się nieodłączną częścią życia Różnice poglądów i wniosków łączą a nie dzielą Pragnę wzbogacać życie różnych ludzi wokół mnie Zauważam życie każdego z osobna, rozpoznaję schematy myślowe Umiem wytworzyć dobra duchowe i dzielić się nimi Rozróżniam ludzi wolnych od podążających za innymi Opracowuję metody wspierania, dobieram myśli i przykłady Rozpoznaję manipulację religijną, polityczną, społeczną Nie da się mnie poniżyć i nie wiem, co to obraza Pragnę sięgać w życie głębiej i rozumieć społeczności Nie potrzebuję być widoczny i widziany Przestają mieć znaczenie sława, tytuły i wyróżnienie

		Nie wymagam, by mnie kochano, ale sam służę z miłości
40+	Świat materialny ogranicza, nie pozwala się rozwijać Muszę dbać o zdrowie i kondycję Mam więcej pasji niż czasu	Przyspieszam przenosząc wirtualny świat duchowy na materialny Łączę siły, żeby budować społeczeństwo Pragnę postępu społeczeństwa Budujemy szkoły, szpitale, mosty, przyszłość Wiemy gdzie dzwonić i kogo zachęcić, by osiągnąć cele społeczne Tworzymy perspektywy dla dzieci i kolejnych pokoleń Wszyscy są potrzebni, dbamy o wszystkich Dla wszystkich znajdujemy miejsce w społeczeństwie Tworzymy wspólnoty lokalne i religijne, grupy wsparcia i pomocy Służymy społeczeństwu, kosztem postępu osobistego Przydatność społeczna jest cenniejsza niż docenienie Znika znaczenie wszystko, co materialne Uczymy innych umiejętnego uczenia
50+		Proces rozwoju przestaje ograniczać to co materialne Życie stało się wyłącznie duchowe Życie twoje i wszystkich innych to tylko postęp Oszczędzasz słowa bo marnują zbyt dużo czasu Wiesz już, że człowiek duchowy nie ma żadnych ograniczeń Widzisz ograniczenie ludzi żyjących światem materialnym W rozwoju duchowym jesteś niepowtarzalny Sam potrafisz zrozumieć wszystkich, ale jesteś nie zrozumiały dla nich Wszyscy ludzie mają znaczenie i rozumiesz ich wszystkich Wszyscy są równi a wykształcenie, religia, narodowość są bez znaczenia Wszyscy mają równy wiek, są tak samo młodzi Nie ma ludzi niepotrzebnych, za to z każdym z nich chcesz mieć kontakt Instalujesz komunikator, by mieć kontakt z wnukami i obserwować ich życie Zakładasz infolinię dla ludzi w depresji, by mieć z nimi kontakt Tworzysz miejsce dla uzależnionych, bezdomnych Najważniejsza jest miłość, rodziną jest ludzkość Celem i sensem istnienia jest budowanie pokolenia lepszego niż ty sam

		Rozumiesz rolę cierpienia, różnic, śmierci, materialnośći